

Artur Rojek, A miało być jak we śnie

jestem tu na dożywocie
to tylko parę chwil
jeszcze nie wiem co jest potem
gdzie potem miałbym iść

a oni tu grają hymn ze smartfona za jeden zły
nie łapie
i ty nie łapiesz
a miało być jak we śnie
wciąż mnie pytają o role
było ich wiele
raz byłem tu statystą raz kaskaderem
a kiedy pytają o plany, mówię wyraźniej
że chciałbym skoczyć po szlugi, tak raz na zawsze

jestem tu na dożywocie
tak jak ty i on
nudzę się choć mówią DOCEŃ
jak coś wymyślisz dzwoń

na nic basen
głęboki wdech
już to robiłem, nie chce mi przejść
jest późno, słońce zżółkło
są porywy, kilka blizn
ale gadać nie ma z kim
jest ślisko
słońce znikło

słyszysz się, rodzą kolejni
i płaczą przez ścianę
gdzie wy się pchacie?
tu już jest pozamiatane
wszystkich nas czeka to samo – chujowy hip hop
bóg jest lub go nie ma, i tak stracisz wszystko